

Niech żyje Polska! Tarnów wolny!



Kompania 20. pułku, której przedstawiono te decyzje i zadania wzniosła okrzyk "Niech żyje Polska!" Zrywano z czapek austriackie bączki, a następnie udano się do koszar, w których stacjonowały jeszcze 2 kompanie 73. wiedeńskiego pułku piechoty i austriacki generał. Spotkani na ul. Wałowej austriaccy oficerowie zgodzili się na wyjazd z Tarnowa, pod warunkiem zapewnienia im bezpieczeństwa podczas podróży, na co się zgodzono. Generał z początku się opierał, ale w końcu zgodził się na oddanie władzy wojskowej w mieście płk. Amirowiczowi. Do godziny 8-ej rano, 31 października austriackie władze wojskowe w Tarnowie zostały obalone. Żołnierze polscy 20. pułku piechoty, POW i harcerze obsadzili starostwo, magistrat, sąd, pocztę, koszary i dworzec kolejowy. Przejęto z ciężkiego uzbrojenia od Austriaków: 17 karabinów maszynowych i 2 samoloty, a także magazyny broni piechoty i artylerii, magazyn mundurowy, żywnościowy, magazyn łóżek, warsztaty garnizonowe, stacje koni, szpital rezerwowy, ambulatorium lecznicze, udaremniono odjazd transportów kolejowych z żywnością na zachód. Punktualnie o godzinie 8 rano delegacja cywilna zjawiała się u starosty Reinera, gdzie prezes Komitetu Narodowego St. Nożyński ogłosił publicznie przejęcie władzy przez państwo polskie. Starosta prosił o porozumienie się telefoniczne ze swoimi władzami w Krakowie. Gdy nie otrzymał przez dłuższy czas stamtąd odpowiedzi, złożył przysięgę na wierność państwu polskiemu.